

319  
Gravection 28 Septembra 77.

Maria Kuroyche do Tetyusowy Dnestyckij

Najdroższa Babuniu  
Żal mi bardzo że nie pojechałam  
wczoraj do Paryża z Władysiem,  
bo już mi się zaczęła sturyci do  
domu, do Babuni i Mamy. Teraz  
szczególniej że tu samotniczka  
jestem, i nie mam nawet  
Władysia. Nikt mi nie przy-  
chodzi do ręki do łóżka po-  
wiedzieć — nikt mi Krzyżka  
nie daje, nikt mi nie uściska  
tak serdecznie jak to Buniuś  
mie. A jednak zdaje mi się  
że lepiej sam się zostala, i  
dla mnie z powodu powietrza,  
i dla tych paucien de les-  
mont-Louvre które by tu  
uschręty z rądem, i dla Mamy

która pewnie spokojniejsza jest  
wiedząc że jestem na świeżym  
powietrzu.

Mi tu ciekawego się nie dzieje  
oprócz tego że na wieczór czasami  
gramy "des charades"; bardzo nas  
to bawi i biedna Pauline de Lilles  
też — Raz gratysimy Louise, Anne  
i ja słowo Belgrade. Na  
początku Louise siedzi nascewie  
w jakiejś wspaniałej starej  
sukni zielonej Pauline de Lilles,  
i stoi się przed lustrem bi-  
lantami — w tym ja wchodzi  
czarno ubrana w krótkiej trochę  
sukni, bardzo brzydka ale z pre-  
tesia ubrana — widocznie  
nie mam sobie za co ładną suknię  
sprawic — witam się z moją  
suzonką i pytam jej się  
do kąd idzie i czemu taka piękna  
(belle) ona mówi mi że idzie na bal  
i proponuje mi abym się ~~u~~ niej

wystrzela i z nią poszła na bal  
ja się broję ale na reszcie wy-  
chodzimy — Potem<sup>o</sup> drugiem akcie  
Anne i ja jesteśmy dwie pensionarki  
które się kłucą bo jedna mówi  
że jej Ojciec w kawaleryi druga  
że jej w piechocie ale że ma  
"un grade plus élevé" i w  
tym kancypielka wchodzi  
bardzo nas łaje i wycho-  
dzimy — karescie Belgrade.  
Dawo się stwierdza i my sie-  
dzimy na siedmi, Anne i Louise  
turcytki, ja turek — Władysław  
mi był wymalował wazy tak  
wspaniale, że po wyszthien  
nie mogli się wryscy nadi-  
wieć jak moja twarz była  
pozez to smieniona — do skona  
się udało.

Bardzo bym chciała wiedzieć  
czy ptaszki się wróciły na  
ganki i czy greserue są.

Czy Babunia była w Chumy?  
czy ładnie wreszcie tam znalazła  
do wyprysowania? —

Jak Babuni zdrowie? czy dobrze  
Babunia śpi? czy kurczki  
nie dokuczają? — Mama  
pewnie nie bardzo się dobrze  
ma; i nie powiem czemu ma  
to nerwie, bo by Mama  
moje chciata inaczej robić już  
robi a wtedy by się smęryła,  
ale dość że czuje że chociaż  
Mama moje nie jest źle,  
musi być okropnie słaba, i  
to mnie bardzo niepokoi. —

Muszę koniecznie bo czekała  
na mój list — Niech mi Babu-  
nia więc odpisuje bardzo  
prosto bo bym miała strach  
że w Babuni oczy smęryła  
Caliż stopy najpokorniej  
prosząc o + i zalecając

Babunię bardzo Kocham  
Mauysia